

Kto chciał zniszczyć KGHM?

5 marca 2017

Czy decyzja o przejęciu kanadyjskiej spółki Quadra FNX wraz ze złożami Sierra Gorda w Chile miała zniszczyć polskiego championa od środka? Przypomnijmy – na koniec 2011 r. KGHM był w doskonałej kondycji finansowej. Spółka nie posiadała żadnych kredytów i pożyczek. Po przejęciu Quadra FNX w 2012 r. KGHM, aby przetrwać, musiał zacząć zaciągać długi. W ciągu 4 kolejnych lat zobowiązania polskiego giganta urastają do 6,55 mld zł! Pytanie – gdzie było ABW, które powinno zabezpieczyć spółkę Skarbu Państwa przed przejęciem kanadyjskiego „konia trojańskiego”?

W treści raportu rocznego KGHM za 2011 rok czytamy, że spółka nie korzystała z zewnętrznych źródeł finansowania w formie kredytów bankowych i na dzień 31.12.2011 r. nie posiadała finansowania w postaci pożyczek. Co się zatem stało, że zadłużenie polskiego giganta miedziowego w ciągu kilku kolejnych lat zwiększyło się do równowartości 6,55 mld zł? Kluczowy wydaje się być rok 2012 i decyzja o zakupie kanadyjskiej spółki Quadra FNX...

Tuż po przejęciu przez KGHM kanadyjskiej Quadry, spółka Sierra Gorda SCM (która jest kontrolowana przez Quadrę, czyli de facto wchodzi w skład Grupy KGHM) podpisała z kilkoma japońskimi bankami umowę kredytu na kwotę 1 mld USD. Inwestycja w kanadyjską Quadrę szybko okazała się być nietrafiona. Kopalnia Sierra Gorda miała wydobywać 120 tys. ton miedzi i 50 mln funtów molibdenu rocznie. Niestety ilość wydobywanego surowca okazała się być znacznie mniejsza. Efekt? Nakłady inwestycyjne w chilijską kopalnię zmusiły KGHM do zawarcia w lipcu 2014 r. umowy niezabezpieczonego odnawialnego kredytu konsorcjalnego w kwocie 2,5 mld USD! Kurs akcji KGHM na warszawskiej giełdzie zaczyna lecieć na łeb na szyję, a na koniec 2015 r. suma zobowiązań spółki w przeliczeniu na złotówki przekroczyła równowartość 6,55 mld zł.

Powstaje pytanie – gdzie była Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która ma obowiązek osłaniać wywiadowczo duże inwestycje strategicznych spółek Skarbu Państwa? Zgodnie z ustaleniami portalu Kulisy24.com – przy prawidłowym przeprowadzeniu badań i wycenie, zakup kanadyjskiej Quadry z jej złożami i zastałą infrastrukturą przez KGHM powinien być zatrzymany przez wewnętrzne mechanizmy spółki lub wrocławską ABW, która otacza KGHM, jako spółkę o strategicznym znaczeniu dla państwa – specjalną opieką. Tak się jednak nie stało. Pytanie – dlaczego? Czy komuś zależało, aby polski champion wtopił w przejęcie Quadry? Czy w grę nie wchodziło przypadkiem pogorszenie wyników polskiej spółki i liczenie na znaczący spadek akcji na giełdzie, tak by można było przejąć kontrolę nad KGHM od Skarbu Państwa poprzez wykup akcji od mniejszościowych udziałowców za pośrednictwem giełdy?

Na podstawie: Kulisy24.com, Bankier.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl